Drogi: więcej bezpieczeństwa, mniej biurokracji i oszustw

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: niedziela, 16, październik 2011 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1619

Kierowcy ciężarówek i autokarów, którzy łamią przepisy o czasie jazdy i o odpoczynku, nie tylko zagrażają bezpieczeństwu na drogach, lecz także stanowią dla innych przewoźników nieuczciwą konkurencję. 6 października na posiedzeniu Rady ds. Transportu ministrowie debatowali nad zaproponowaną przez Komisję zmianą przepisów o tachografach.

Tachograf to urządzenie, które rejestruje wszystkie działania pojazdu (np. długość trasy, prędkość, czas jazdy) oraz kierowcy (przerwy i czas odpoczynku). Celem jest ochrona kierowców, zwiększenie bezpieczeństwa na drogach oraz zapobieganie nieuczciwym praktykom.

Gdyby cyfrowe tachografy – wprowadzone w ciężarówkach i autokarach w 2006 roku – rejestrowały początek i koniec trasy za pomocą systemu GPS, oznaczałoby to dla firm mniej biurokracji. Rejestrowanie ręczne, które ma miejsce obecnie, nie byłoby już potrzebne. Zdalne przesyłanie podstawowych informacji z tachografu pozwoliłoby następnie trafniej przeprowadzać kontrole drogowe. Władze zawsze miałyby wybór między kontrolą zdalną a kontrolą na drodze. Ta druga jest dla przedsiębiorstw kosztowniejsza, ponieważ oznacza postój pojazdu.

Państwa członkowskie są zdania, że obecny system – z którego korzysta ok. 900 tys. przedsiębiorstw transportowych i ok. 6 mln kierowców – stwarza pewne możliwości manipulacji i nadużyć. Zgadzają się, że problemem tym należy się zająć. Dziś przepisów nie respektuje ok. 45 tys. pojazdów wyposażonych w tachograf. Państwa członkowskie chciałyby też zmniejszenia kosztów administracyjnych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa transportowego.

Źródło: Rada UE

Phoca PDF